

**(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Bruno Peres ładuje baterie wśród rodziny w Brazylii, w oczekiwaniu na poznanie swojej przyszłości. Brazylijski obrońca spędza okres wakacji w Sao Paulo i wczoraj udał się spotkać ze swoimi starymi przyjaciółmi z Santosu, drużyny, w której grał od 2012 do 2014 roku, zanim przeniósł się do Torino.**

Gracz umieścił wczoraj na swoim profilu społecznościowym i swojej oficjalnej stronie internetowej zdjęcie w czasie gdy je obiad z rodziną. *"Wakacje z rodziną są najlepszym sposobem na naładowanie baterii. Jeszcze kilka dni i startujemy"*. Bruno Peres wróci do treningów z Romą w poniedziałek, przed meczem z Interem. Gracz ma kilka ofert na rynku, które klub ocenia. W szczególności z Galatasaray i Benfici i najbardziej konkretna wydaje się ta z Turcji. Chce go Terim, który szuka alternatywy na prawej stronie, gdzie inny Brazylijczyk, Mariano, pozyskany latem z Sevilli, jest aktualnie kontuzjowany. Jednak w ostatnich dniach Bruno Peres otrzymał też kilka propozycji z największym klubów w Brazylii. Podczas spotkania ze swoimi przyjaciółmi z Santosu powiedział: *"W tej chwili myślę o Romie i o tym jak wyjść z trudnej sytuacji, którą przeżywamy. Mam nadzieję pomóc, aby się podnieść"*.

W ostatnim czasie Bruno Peres odczuwał mniej zaufania ze strony środowiska i wkroczył w ideę odejścia. Jego agent był we Włoszech i spotkał się przed świętami z Monchim, aby zamknąć sprzedaż. Roma jednak wycenia Brazylijczyka na 9-12 mln euro i nie zamierza oddać go na wypożyczenie bez przymusu wykupu (...).

Autor: abruzzo